

Sygn. akt I USK 162/21

POSTANOWIENIE

Dnia 8 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania T. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 lutego 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 6 lutego 2020 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z 26 czerwca 2018 r. i oddalił odwołanie T.P. od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z 24 marca 2015 r., odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury za pracę w szczególnych warunkach. Sąd dokonał odmiennej niż Sąd Okręgowy oceny kwalifikacji zatrudnienia wnioskodawcy w K. w L. i nie uznał, iż była to praca z wykazu B, dział IV, poz. 9 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

„W sprawie występuje zagadnienie prawne polegające na dokonywaniu przez część Sądów apelacyjnych literalnej interpretacji zapisu Rozporządzenia

Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wraz z wykazem B pkt 9, zgodnie z którym za pracę w warunkach szczególnych uznano prace wykonywaną bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla, w zakładach górniczych lub pracę górniczą w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin, przy czym ta literalna wykładnia wypacza sens uregulowania. Prowadzi również do uznaniowości i arbitralnym wyłączeniu części stanowisk a co za tym idzie ubezpieczonych z możliwości przejścia na emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy przyznające prawo do wcześniejszej emerytury jako wyjątek od reguły powinny być interpretowane ściśle. Niemniej jednak problemem pracowników, których stanowisko pracy jest opisane w świadectwie pracy w sposób budzący wątpliwości jest niezasadne różnicowanie ich uprawnień przy przejściu na wcześniejszą emeryturę, przy czym to różnicowanie wynika jedynie z formalistycznie przyjętych założeń, a nie w wyniku interpretacji obejmującej również sens i cel tego uregulowania.

Literalna interpretacja zapisu poprzez uznanie, że praca musi być wykonywana bezpośrednio poprzez wykonywanie jedynie niektórych czynności ściśle związanych z arbitralnie wskazanymi procesami technologicznymi wypacza sens przepisu.

Każdy wniosek ubezpieczonego składany jest w określonym stanie faktycznym, a obecnie, z uwagi na treść orzeczeń zapadłych w określonych stanach faktycznych, panuje niezasadne przekonanie, że np. ślusarz na powierzchni nie może zostać uznany za pracującego w szczególnych warunkach.

Problemem jest interpretacja tego zapisu w oderwaniu od intencji ustawodawcy, którego założeniem było zróżnicowanie sytuacji pracowników zatrudnionych we wskazanych działaniach kopalni (pod ziemią, przy wydobywaniu i przeróbce mechanicznej).

Taka literalna jedynie interpretacja nie podejmuje próby oceny, np. jaka jest struktura organizacyjna i schemat działania konkretnej kopalni. Jeśli ślusarz na powierzchni pracował w zakładzie przeróbki oraz w innych działach kopalni, np. w pomieszczeniach biurowych wiadomo, że nie wykonywał pracy bezpośrednio przy

przeróbce mechanicznej węgla. Natomiast ustawodawca nie był „skrajny” i nie użył określenia, że dotyczy to tylko osób obsługujących maszyny służące rozdrabnianiu lub przy osadnikach.

Gdyby rzeczywiście intencją ustawodawcy było ograniczanie kręgu uprawnionych do pracy przy konkretnych procesach bez wątpienia te procesy zostałyby wymienione. Tym bardziej, że są to czynności techniczne wyodrębnialne i czytelne, ponieważ proces przeróbki mechanicznej węgla jest od końca XIX wieku zmechanizowany i definiowalny. Zatem określenie „bezpośrednio” należy interpretować jako uznanie przez ustawodawcę, że praca w dziale mechanicznej przeróbki węgla jest pracą w narażeniu na szkodliwe czynniki, ponieważ organizm ludzki jest poddany działaniu hałasu, chemii i szkodliwych substancji, które wyczerpują organizm przedwcześnie.

Jeżeli ustawodawca użył określenia „bezpośrednio” to znaczy, że ci pracownicy, którzy pracowali „na zakładzie” powinni mieć prawo do emerytury we wcześniejszym wieku, ale już np. pracownik, który pracował w dziale księgowym mechanicznej przeróbki, czyli był formalnie zatrudniony na przeróbce, ale zajmował się przykładowo czynnościami administrowania w innym budynku, oddalonym od procesów technologicznych, takich uprawnień, na podstawie tego uregulowania, nie powinien mieć.

Intencją ustawodawcy było więc wykluczenie sytuacji, w której absolutnie wszyscy zatrudnieni formalnie w części kopalni „mechaniczna przeróbka” bez względu na stopień narażenia uzyskują takie same uprawnienia tylko z powodu formalnego zatrudnienia w mechanicznej przeróbce. Stąd uregulowanie, że praca ma być wykonywana „bezpośrednio” powinno być interpretowane poprzez przeprowadzenie postępowania dowodowego, w wyniku którego jest ustalone jaki charakter miała praca ubezpieczonego (w narażeniu na czynniki, bezpośrednio na przeróbce), a nie poprzez próbę tworzenia odgórnych definicji niezasadnie wykluczających część stanowisk z kręgu osób uprawnionych do uzyskania uprawnień emerytalnych w obniżonym wieku”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej *in extenso*) nie przedstawia podstawy przysądu, która uzasadniałaby jego uwzględnienie.

Trudno stwierdzić pierwszą podstawę przysądu, czyli istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), gdyż takie zagadnienie nie zostało sformułowane (co też wymagałoby wykazania odpowiedniej rangi problemu prawnego, właściwego dla takiego zagadnienia). We wniosku nawet hasłowo nie wskazuje się na „istotne zagadnienie prawne” a tylko iż „występuje zagadnienie prawne”.

Wątpliwe jest także czy wniosek został oparty na drugiej podstawie przysądu (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Wówczas przedmiotem zainteresowania są przepisy prawa ze względu na kwalifikowaną potrzebę ich wykładni, wynikającą z poważnych wątpliwości w wykładni lub rozbieżności w orzecznictwie. Brak jest tego we wniosku. Skarżący enigmatycznie odwołuje się do literalnej interpretacji przepisu „przez część Sądów Apelacyjnych”, przy czym nie indywidualizuje orzeczeń i stwierdza, że literalna wykładnia wypacza sens uregulowania, czyli nie zgadza się, iżby za pracę w warunkach szczególnych uznawać tylko pracę wykonywaną bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla. Przeciwwagą dla takiej wykładni miałyby być to, że każdy wniosek składany jest w określonym stanie faktycznym. Rzecz jednak w tym, że wówczas zmienia się punkt ciężkości, gdyż znaczenie miałaby ocena prawidłowości stosowania prawa w indywidualnej (konkretnej) sprawie, co może odpowiadać podstawie przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna podstawa przysądu ma na uwadze indywidualny interes skarżącego w przyjęciu jego skargi kasacyjnej do rozpoznania. Do tej podstawy przysądu skarżący nie odwołuje się.

Wracając do drugiej podstawy przysądu (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) należy podkreślić, iż przedmiotem jej zainteresowania jest tylko sam przepis i dlatego ta podstawa ma charakter uniwersalny. Spełnia się zatem wtedy, gdy skarżący wykazuje rozbieżne orzecznictwo na gruncie danego przepisu lub gdy sam przepis jest przyczyną poważnych wątpliwości w jego wykładni. Brak jest tego we wniosku. Skarżący przedstawia swoją wykładnię przepisu, a w szczególności słowa „bezpośrednio” i domaga się w istocie aprobaty dla przedstawionej wykładni. Nie spełnia się wówczas druga podstawa przysądu, gdyż nie może być zredukowana do wyrażenia akceptacji dla wykładni przyjmowanej przez skarżącego. Przy takim

założeniu skarga kasacyjna nie miałaby granic i postępowanie kasacyjne byłoby powszechną instancją.

Chodzi o to, że kwestia wykładni przepisu z wykazu B, dział IV, poz. 9 nie jest nowa i ma już swoje orzecznictwo, którego wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej nie zauważa.

Sąd Najwyższy w wyroku z 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, uwzględnił skargę kasacyjną organu rentowego i na gruncie istotnego w sprawie przepisu stwierdził, że *„warunkiem sine qua non kwalifikującym wykonywaną pracę do pracy w warunkach szczególnych jest to, aby praca taka pozostawała w bezpośrednim związku z procesem technologicznym przeróbki mechanicznej węgla, a więc w bezpośrednim narażeniu na szkodliwe dla zdrowia warunki pracy - stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, co wynika wprost z treści art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych opiera się zatem na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni (...)”*. „Poz. 9 działu IV wykazu B kładzie nacisk na bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym mechanicznej przeróbki węgla. Wynika z tego, że decydujące znaczenie ma narażenie na szkodliwe dla zdrowia warunki, a więc takie, jakie panują na stanowiskach robotniczych w ciągu technologicznym mechanicznej przeróbki węgla. Dlatego też nietrafne jest stanowisko Sądu Apelacyjnego, że bez wpływu na ocenę prawną w niniejszej sprawie pozostaje fakt, że bezpośredni dozór na stanowiskami robotniczymi na oddziałach zajmujących się mechaniczną przeróbką węgla sprawowali dozorczy, sztygarzy zmianowi i oddziałowi (...)”.

Sąd Najwyższy w kolejnym wyroku z 25 maja 2010 r., I UK 3/10, uwzględniając skargę kasacyjną organu rentowego, na tle innego stanowiska pracy, potwierdził wykładnię, że *„Poz. 9 działu IV wykazu B kładzie nacisk na*

bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem mechanicznej przeróbki węgla, nie wskazuje natomiast na jakikolwiek dozór nad pracami związanymi z tą przeróbką. Oznacza to, że tylko praca pozostająca w takim bezpośrednim związku jest pracą w narażeniu na szkodliwe czynniki w stopniu, który może prowadzić do szybszego obniżenia wydolności organizmu.”

Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku z 5 maja 2016 r., III AUa (...), stwierdził, iż każda praca bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla, o jakiej mowa w wykazie B stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, dziale IV, pod poz. 9, jest jednocześnie pracą w przeróbce mechanicznej węgla wymienioną w wykazie A, dziale I, pod poz. 5, ale nie odwrotnie. Pojęcie przeróbki mechanicznej węgla jest bowiem znacznie szersze i obejmuje też prace niewykonywane bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla. Sąd wskazał na rozróżnienie pracy bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla od pracy przy przeróbce mechanicznej, o jakiej mowa w wykazie A, dziale I, pod poz. 5. Rozróżnienie tych pojęć w wykazie A i B oznacza, iż każda praca bezpośrednio przy tej przeróbce mechanicznej węgla, o jakiej mowa w wykazie B, dziale IV, pod poz. 9, jest jednocześnie pracą w przeróbce mechanicznej węgla wymienioną w wykazie A, dziale I, pod poz. 5, ale nie odwrotnie. Pojęcie przeróbki mechanicznej węgla jest bowiem znacznie szersze i obejmuje też prace niewykonywane bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla, jak te, jakie faktycznie realizował ubezpieczony, jako konserwator urządzeń przeróbki mechanicznej węgla. Zwrócił na to uwagę Sąd Apelacyjny w (...) także w wyroku z dnia 7 maja 2014 r. (III AUa (...)).

Można też zauważyć wcześniejsze wyroki Sądu Apelacyjnego (...): z 9 lutego 2012 r., III AUa (...) z tezą, że nie każde zatrudnienie na terenie zakładu przeróbki mechanicznej węgla stanowi pracę wykonywaną "bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla" wymienioną w wykazie B dziale IV poz. 9 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze lub z 15 kwietnia 2008 r., III AUa (...) z tezą, że prace wykonywane bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla, o

których mowa w wykazie B, dziale IV poz. 9 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, dotyczą wyłącznie prac na stanowiskach robotniczych.

Powyższe zestawienie potwierdza, że przepis z wykazu B, dział IV, poz. 9 rozporządzenia ma swoje orzecznictwo, które potwierdza warunek bezpośredniej pracy przy przeróbce mechanicznej węgla. Treść i znaczenie systemowe przepisów nie pozwala zatem odejść od podstawowej wykładni, czyli gramatycznej (literalnej). Oczywiście jest, że powyższe zestawienie nie obejmuje wszystkich wyroków Sądów powszechnych, dotyczących wykładni przepisu z wykazu B, dział IV, poz. 9, jednak w aspekcie potencjalnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. (lub nawet zagadnienia prawnego) wniosek o przyjęcie skargi nie wskazał na żadne oznaczone (konkretne) orzeczenie Sądu.

Uprawnione jest zatem stwierdzenie, iż wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został oparty na zasadnej podstawie przedsądu.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).